

dr hab. Radosław Lolo prof. AFiB Vistula, Instytut Historii AFiB

Recenzja

rozprawy doktorskiej mgr inż. arch. Klary Kantorowicz, *Rozwiązania przestrzenne zespołów kolegiów jezuickich na terenie prowincji polskiej i litewskiej*, Politechnika Warszawska, Warszawa 2022, ss. 492

Dziedzina- nauki inżynieryjne i techniczne

Dyscyplina- architektura i urbanistyka :

Temat i jego oryginalność

Zasadniczym zagadnieniem podjętym w rozprawie są zagadnienia związane z układem przestrzennym zespołów kolegiów jezuickich budowanych lub adaptowanych na potrzeby edukacyjne Towarzystwa Jezusowego na terenie I Rzeczypospolitej. Podstawowy zakres rozumienia zawartych w tytule i treści terminów trafnie ujęła Autorka w słowniczku (s. 26-27) i nie budzą one wątpliwości. Chronologicznie rozprawa obejmuje okres od roku 1565, a więc jeszcze przed powstaniem państwa polsko-litewskiego, do roku 1773. Przyjęte przez Autorkę ramy czasowe determinuje oczywiście czas funkcjonowania zakonu na ziemiach I Rzeczypospolitej, to jest od sprowadzenia zakonu do Braniewa w 1565 roku, do kasaty jezuitów w roku 1773. Taki dobór ram chronologicznych należy uznać za trafny i zapewniający zgodność treści zawartych w rozprawie z deklaracją w tytule. Gdy idzie o ramy przestrzenne, to oczywisty z pozoru zasięg terytorialny rozważań nastrocza drobne trudności. Autorka słusznie dostrzega, że w roku 1773, w efekcie I rozbioru część kolegiów prowadzonych przez polskich jezuitów znalazła się na terytorium Rosji i Prus, które nie uznały kasaty (s. 13). Z założenia pominięto omówienia tych zespołów, co należy uznać za zabieg poprawny. Pewna terminologiczna nieścisłość w tytule dotyczy nazw prowincji zakonnych. Zadeklarowano bowiem, że rozprawa dotyczyć będzie zespołów funkcjonujących na terenie prowincji polskiej i litewskiej. Autorka ma wprawdzie świadomość wyodrębnienia w strukturach Towarzystwa Jezusowego w roku 1755 prowincji mazowieckiej, ale deklaruje, że pomija ją ze względu na nikły ruch budowlany. Ze względu na znaczenie prowincji mazowieckiej w dziejach zakonu po kasacie nieścisłość ta jest jednak dość rażąca i lepszym byłoby chyba przyjęcie w wersji do druku tematu z określnikiem terytorialnym w formie: na terenach I Rzeczypospolitej. Co do ilościowego ujęcia Autorka posługuje się danymi o Stanisława Załęskiego, pisząc o 57 kolegiach i 16 rezydencjach zakonnych (s. 10). Choć praca o Załęskiego ciągle w wielu aspektach nie traci na aktualności, to jednak dobrze byłoby przedstawić bardziej aktualne i dynamiczne ujęcie tego zestawienia, choćby z wykorzystaniem syntetycznych ujęć o Andrzeja

Pawła Biesia¹ (autorka zna opracowanie, ale w aspekcie statystycznym nie wykorzystuje ustaleń) czy Jerzego Kochanowicza². Generalnie jednak sformułowanie tematu należy uznać za poprawne, zaś treści zawarte w rozprawie za odpowiadające deklaracjom wynikającym z tytułu.

Oryginalność ujęcia zagadnienia badawczego w rozprawie, przy zajmowaniu się zakonem o tak bogatej i wielowątkowej historiografii, jest jednym z kluczowych elementów decydujących o wartości pracy. Mimo dość znaczących osiągnięć, także na polu badań z zakresu historii architektury jezuickiej w czasach staropolskich, rzeczywiście tematyka dotycząca układów przestrzennych kolegiów jezuitów polskich i ich determinantów nie była podejmowana, a już zwłaszcza w ujęciu tak rozległym w czasie i przestrzeni, z próbą rozważań o charakterze syntetycznym. Autorka trafnie powołuje się na dorobek poprzedników J. Paszendy SJ, H. Taine w zakresie głównie tak zwanego stylu jezuickiego. Uzupełniłbym go jeszcze tylko o niewykorzystane w dysertacji rozważania A. Betleja³. Nie zmienia to jednak faktu, że przedstawione w recenzowanej rozprawie ujęcie zagadnienia badawczego należy uznać za oryginalne, a dodatkowo za ambitne.

Tezy

Tezy rozprawy autorka sformułowała następująco: *Zasady zawarte w dokumentach zakonnych (...) oraz duchowość ignacjańska znalazły odbicie w kształcie architektonicznym zespołów budynków kolegiów jezuickich* (s. 13) oraz: *Architektura jezuicka w Rzeczypospolitej jest odzwierciedleniem wpisanej w działalność zakonu od początku jego istnienia zasady akomodacji, która doprowadziła do ukształtowania się specyficznych, lokalnych rozwiązań architektonicznych odpowiadających uwarunkowaniom charakterystycznym dla prowincji, a także konkretnej lokalizacji* (s. 13). Pierwsza teza w zasadzie w sposób oczywisty wynika z zasad organizacji zakonu zakładających hierarchiczne podporządkowanie i centralizację ośrodków decyzyjnych Towarzystwa Jezusowego. Nie jest więc ona nowatorska. Autorce była one jednak potrzebna do ukazania mechanizmów podejmowania decyzji w zakresie budowy zakonnych, zatwierdzania ich planów. Jej postawienie jest zatem uzasadnione. Prawdziwie nowatorskie jest zaś sformułowanie tezy drugiej. Autorka deklaruje bowiem pionierskie

¹ A. P. Bieś, *Periodyzacja obecności Towarzystwa Jezusowego na ziemiach polskich. Struktury organizacyjne oraz edukacyjno- oświatowe i pastoralne. Cz. 1*, „Studia Paedagogica Ignatiana”, 17/2014, s. 57-87.

² J. Kochanowicz, *Kształcenie młodzieży w kolegiach jezuickich Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, Wrocław 2021, s. 64-69.

³ A. Betlej, *Jesuits Architecture in Polish-Lithuanian Commonwealth in 1564-1772*, w: Álvaro Zamora, María Isabel; Ibáñez Fernández, Javier; Criado Mainar Jesús (Hrsg.): *La arquitectura jesuítica. Actas del Simposio Internacional, Zaragoza, 9, 10 y 11 de diciembre de 2010*, Zaragoza 2012, s. 277-303.

poszukiwanie determinantów, jakie decydowały o wielkości, lokalizacji i układzie zespołów budowli jezuickich wznoszonych w Polsce i na Litwie w XVI-XVIII stuleciu, zgodnie z jezuicką zasadą akomodacji. Za nowatorskie i ciekawe należy także uznać pytanie badawcze odnośnie istnienia w architekturze jezuickich zespołów tzw. *modus noster polonicus* oraz wyodrębnienia ewentualnych cech, które uległy najsilniejszym lokalnym wpływom (s. 12).

Metoda

Za podstawową metodę badawczą autorka przyjęła krytyczną analizę źródeł historycznych, zarówno pisanych, jak ikonograficznych. Badaniu poddano treść, szeroko wykorzystano metodę porównawczą, zwłaszcza gdy idzie o ikonografię (np. w zakresie układów funkcjonalnych zespołów). Drugim odnośnikiem w analizach porównawczych stały się ustalenia wcześniejszych badaczy, wymagające umiejętności heurystycznych pozwalających dotrzeć do najaktualniejszych opracowań. Te niestety nieco zawiodły, o czym niżej. Odniesiono się także do źródłowych przepisów zakonu. Generalnie jednak przyjęta metodologia badań, co do zasady, nie budzi zastrzeżeń i jest dobrze dobrana pod kątem osiągnięcia zamierzonych celów i weryfikacji postawionych hipotez.

Podstawa źródłowa i wykorzystanie aktualnej literatury przedmiotu

Za podstawowy materiał źródłowy wykorzystany przez autorkę uznać należy przede wszystkim źródła ikonograficzne, to jest: rysunki architektoniczne, projekty, inwentarze, fotografie i plany zespołów jezuickich z terenu dawnej Rzeczypospolitej. Jako pomocniczy materiał ikonograficzny, w funkcji porównawczej, wykorzystano wybiórczo analogiczne materiały zespołów z terenu: Włoch, Francji, Hiszpanii, Niderlandów i Czech. Zasadniczy korpus źródeł zebrano w efekcie starannej kwerendy przeprowadzonej w pięciu dużych archiwach: Zakładu Architektury Polskiej WAPW, zbiorach rysunków Bibliothèque nationale de France w Paryżu, Archivum Romanum Societatis Iesu w Rzymie, Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie i Archiwum Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie. Zbiór ten należy uznać za bogaty, reprezentatywny i prawidłowo dobrany do osiągnięcia celów dysertacji. Gdy idzie o źródła drukowane autorka nie pokusiła się o ich wyodrębnienie w bibliografii, ani też nie omówiła ich krytycznie we wstępnej, metodologicznej części rozprawy. Spośród najistotniejszych korzystała zasadnie z pełnego i krytycznego wydania polskiego *Ratio studiorum* (Warszawa 2000), podobnie z *Konstytucji Towarzystwa Jezusowego* (Kraków 2006). Dotarła również do tzw. *Ratio Aedificiorum*. Brakło natomiast seryjnego wydawnictwa

*Polonica w Archiwum Rzymskim Towarzystwa Jezusowego*⁴. Wykorzystanie tomów I-III wzmiankowanego wydawnictwa pozwoliłoby zaś choćby w sposób przybliżony określić na przykład wpływ fundatorów na kształt poszczególnych zespołów budowanych w Rzeczypospolitej, poprzez analizy zewidencjonowanej tam korespondencji. Wykorzystać też można było uwagi św. Ignacego Loyoli odnośnie architektury, a zwłaszcza edukacji zawarte w tomie jego korespondencji⁵. Można też było poszukać ważnych, bo krytycznych opinii na temat budowli jezuickich w Polsce wyrażanych przez antagonistów zakonu. Formułowano je w licznych, wydanych drukiem polemikach, choćby przez Janusza Tazbira. Podkreślam to, bo część zarzutów w zasadzie jest zgodnych z wnioskami autorki. Zarzucano więc monumentalizm i przepych czy luksusy w postaci zakonnych ogrodów i miejsc rekreacji. Nie są to jednak braki, które zasadniczo mogłyby wpłynąć na ustalenia badawcze, ale jedynie rozszerzyć je w kilku wątkach.

Nieco więcej koniecznych uzupełnień o charakterze aktualizującym stan badań, przed ewentualną publikacją, wymaga natomiast literatura przedmiotu. Każdy badacz, podejmujący problematykę Towarzystwa Jezusowego zmagać się musi z ogromem publikacji na temat dokonań zakonu, który jak napisał Hevré Yannou⁶, musiał napisać swoją historię. Siłą rzeczy narażony jest więc na braki i pominięcia. Dotyczy to zwłaszcza trudnych, bo mieszczących się poza głównym nurtem badawczym autorki partii rozdziału 2, gdzie próbuje ona syntetycznie omówić dzieje edukacji jezuickiej na tle historii wychowania w XVI-XVIII stuleciu, a to zarówno w aspekcie polskim, jak i dziejów powszechnych. Zdecydowanie przywołać należało po temu nowsze podręczniki i syntezy, niż opublikowana w 1849 roku przez Józefa Łukaszewicza *Historia szkół w Koronie i w Wielkim Księstwie Litewskim od najdawniejszych czasów aż do roku 1794 T.1* oraz wydane w Petersburgu w 1898 roku *Dzieje wychowania i szkół w Polsce* Antoniego Karbowiaka (podrozdział 2.2). Można upomnieć się choćby o prace Stanisława Litaka⁷ czy Stefana Ignacego Możdżenia⁸. Podobnie rzecz ma się z literaturą odnośnie historii wychowania w aspekcie Kościoła powszechnego. Tu autorka odwołuje się do opracowania Johannesa Baptisty Alzoga (*History of the Church, Volume 1*) i to do wydania z 1912 roku, a nie aktualizowanego w 1923, nie mówiąc już o wznowieniu z 2010 roku. Z

⁴ *Polonica w Archiwum Rzymskim Towarzystwa Jezusowego, T. 1, Polonia*, oprac. A.P. Bieś L. Grzebień i M. Inglot, Kraków 2002; *Polonica w Archiwum Rzymskim Towarzystwa Jezusowego, T. 2, Lituania*, oprac. A.P. Bieś L. Grzebień i M. Inglot, Kraków 2003; *Polonica w Archiwum Rzymskim Towarzystwa Jezusowego T. 3, Germania*, oprac. A.P. Bieś R. Danieluk L. Grzebień i M. Inglot, Kraków 2006.

⁵ Św. Ignacy Loyola, *Listy wybrane*, oprac. K. Jachimska- Małkiewicz R. Skórka SJ S. Filipowicz SJ, Kraków 2017.

⁶ H. Yannou, *Jezuici i Towarzystwo*, Kraków 2010.

⁷ S. Litak, *Historia Wychowania, t.1: Do wielkiej rewolucji francuskiej*, Kraków 2004.

⁸ S. Możdżeń, *Zarys historii wychowania, t. 1: do roku 1795*, Sandomierz 2006.

powodzeniem można było natomiast sięgnąć na przykład do aktualnej syntezy Johna D. Woodbridge'a i Franka A. Jamesa III (*Church History, Vol. 2: From Pre-Reformation to the Present Day. The Rise and Growth of the Church in Its Cultural, Intellectual, and Political Context*, wyd. Zondervan 2013) lub łatwiej do tomu VI syntezy Warena H. Carrola (Bielany Wrocławskie 2011) czy wreszcie którejs z licznych polskojęzycznych syntez⁹. W aspekcie omawiania edukacji prowadzonej przez Towarzystwo Jezusowe w Polsce najbardziej pilne wydaje się zaś uzupełnienie o cenną monografię Kazimierza Puchowskiego na temat jezuickich kolegów szlacheckich (Gdańsk 2007) oraz stosunkowo nowe, a ważne dla tematu studium syntetyzujące autorstwa uznanego badacza Jerzego Kochanowicza¹⁰. Również w wypadku dziejów Uniwersytetu Jagiellońskiego bez trudu można było oprzeć się na wielu nowszych publikacjach, niż przywoływana w rozprawie praca Henryka Barycza z 1953 roku. Trzeba też wskazać na brak odsyłacza jakiegokolwiek literatury dotyczącej sodalicyj mariańskich (s. 58-59), podczas gdy można było odwołać się na przykład do prac Zofii Rymanówny (*Przewodnik Sodalicyj Mariańskich w Polsce*, Kraków 1997). Pominięto też istotne dla układu pomieszczeń w zespołach opracowania na temat bibliotek (o. L. Grzebień) oraz aptek i szpitali¹¹. O ile uaktualnienie literatury w zakresie syntez uznać należy za konieczne przed ewentualną publikacją, to pozostałe należy uznać za mniej istotne braki, dotyczące głównie wątku pobocznego.

Struktura rozprawy

Rozprawa składa się z *Wprowadzenia*, 6 merytorycznych rozdziałów, wniosków końcowych, dwóch aneksów i bibliografii. Dodatkowo zamieszczono również cenny dla badaczy i bogaty *Katalog rysunków* (s. 295-492), o czym nie wspomniano w spisie treści, podobnie jak o obszernej bibliografii.

Rozdział 1. pełni w zasadzie rolę wstępu, w którym po podaniu kontekstu historycznego sprawnie określono podstawowe ramy chronologiczne i przestrzenne, główne tezy oraz stan badań. Uzupełnienie rozdziału stanowi autorski słowniczek ważniejszych pojęć. Rozdział 2. jest niejako wprowadzeniem w ramy prawne jezuickich przepisów i zasad obowiązujących przy projektowaniu zespołów architektonicznych oraz omówieniem ówczesnej praktyki nauczania, która także narzucała projektantom pewne wymogi. Trzon rozważań merytorycznych stanowią

⁹ Np.: *Historia Kościoła*, t. 3, 1500 - 1715, oprac. H. Tuchle, C. A. Bouman, Warszawa 1986.

¹⁰ J. Kochanowicz, *Kształcenie młodzieży w kolegiach jezuickich Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, Wrocław 2021.

¹¹ D. Pietrkiewicz-Sobczak, *O aptekach u jezuitów polskich w XVI-XIX w. (Wprowadzenie do tematu)*, w: *Zawód farmaceuty na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, red. B. Urbanek, Katowice-Warszawa 2006, s. 48-62.

rozdziały od 3. do 6, gdzie omówiono kolejno: rozwiązania projektowe kolegiów w wybranych prowincjach europejskich, kształtowanie się zespołów budowli jezuickich w I Rzeczypospolitej, cechy charakterystyczne tychże, z uwzględnieniem recepcji obcych wzorów, wreszcie poddano analizie układ zespołów w kontekście przepisów zakonu i praktyki szkolnej. Dopełnienie stanowią syntetycznie ujęte wnioski, dwa aneksy, bibliografia i spis ilustracji. Za integralną, cenną i pożyteczną część pracy uznać trzeba *Katalog rysunków*, który stanowi ok. 40% objętości rozprawy. W moim przekonaniu dopełnia on narrację prowadzoną w poszczególnych partiach rozprawy. Zatem uznać trzeba, że struktura pracy oraz proporcje treści należy ocenić pozytywnie.

Ocena merytoryczna treści i wniosków

Autorka dokonała gruntownej analizy kształtowania się jezuickich zespołów architektonicznych w I Rzeczypospolitej przez pryzmat szeregu trafnie dobranych kryteriów, to jest: stosowania się do regulacji określonych w przepisach zakonu, zasad życia zakonnego, norm dotyczących nauczania, ograniczeń wynikających z lokalizacji, zasady akomodacji i wymagań fundatorów. Uwzględniła przy tym, że w ponad trzechsetletnim okresie dochodziło do istotnych zmian przedstawionych wyżej determinantów. Dzięki temu zasadnie wyodrębniła cały szereg zmian w projektach realizowanych w XVIII stuleciu. Za najczytelniejszą zasadę w kształtowaniu założeń w skali urbanistycznej autorka uznała jezuickie hasło *ad majorem Dei Gloriam*. Dowiodła, że nie tylko jezuickie świątynie, ale także całe zespoły tam, gdzie tylko było to możliwe i w stopniu możliwym do osiągnięcia hołdowały założeniu, że okazałe w rozmiarach i formie obiekty rzeczywiście służyły temu celowi. Należy się również zgodzić z osiągniętymi wynikami, które wskazują na odnoszenie się do wzorców włoskich (np. w projektach Massimo Milanese), z ich dostosowaniem do warunków klimatycznych poprzez rezygnację z otwartych krużganków i klatek schodowych czy staranniejsze doświetlenie. Posługując się trafnie dobranymi przykładami wykazała również, że dość ściśle starano się przestrzegać zasad określonych w specjalistycznych branżowych przepisach i procedurach zawierających wymóg zatwierdzenia przez generała wszystkich projektów zespołów. Wykazano więc, że układ sal lekcyjnych, dostosowanie auli do potrzeb scenicznych (lub wzniesienie oddzielnego budynku teatru), wyodrębnienie biblioteki, pracowni tematycznych czy obserwatoriów były w kolegiach powstałych w Rzeczypospolitej ogólnie obowiązującą zasadą. Można było jeszcze rozbudować konkluzję o rolę fundatorów. Była ona jak się wydaje jeszcze bardziej istotna. Determinowała bowiem lokowanie kolegiów w miejscach ocenianych przez jezuitów jako zbyt małe lub peryferyjne, jak na przykład Nieśwież czy Pułtusk. Ciekawe

jest też zjawisko adaptacji przy przejmowaniu budynków w fundacjach już ukształtowanych, jak w Braniewie, wspomnianym już Pułtusk czy zupełnie pominiętej przez autorkę Rydze. Generalnie jednak konkluzję końcową, iż „... na terenie Rzeczypospolitej architektura jezuicka jest odzwierciedleniem wpisanej w działalność zakonu od początku jego istnienia zasady akomodacji, która doprowadziła do ukształtowania się specyficznych, lokalnych rozwiązań architektonicznych odpowiadających uwarunkowaniom charakterystycznym dla prowincji, a także konkretnej lokalizacji” (s. 255) uznać należy za dowiedzioną poprawnie, słuszną i wprowadzającą nowe ustalenia w przedmiocie badań.

Obowiązek recenzenta nakazuje także wskazać w treści rozprawy przynajmniej najistotniejsze pomyłki faktograficzne oraz nieścisłości, które winny być wyeliminowane przed ewentualnym ogłoszeniem tekstu drukiem. Za takie uznać należy określenie św. Ignacego Loyoli mianem „hiszpańskiego arystokraty” (s.9), bo niewątpliwie trafniejszym byłoby na przykład istotnie odmienne sformułowanie baskijski szlachcic. Także na s. 9 należy dokonać istotnej korekty, gdyż w świetle ostatnich ustaleń pierwsze kolegium jezuickie dla świeckich nie powstało w Messynie w roku 1548, ale o dwa lata wcześniej w położonej w pobliżu Walencji, a należącej do Franciszka Borgiasza Gandii. Należy też wytonować nieco stwierdzenie jakoby szkoły organiczne istniały powszechnie przy rezydencjach (s.10), gdyż stosunek jezuitów do kształcenia elementarnego był bardziej złożony i stwierdzenie autorki nie było regułą zgodną ze stanem faktycznym. Także przedstawiony na s. 38-39 model średniowiecznego kształcenia uniwersyteckiego był dużo bardziej skomplikowany. Nie mówiąc już szczegółowo o licznych tu błędach lub nietrafnych określeniach, należało się oprzeć na koncepcji *studium generale*, a określenie to nawet się w tekście nie pojawia. Fragment ten w niewielkim stopniu koresponduje z głównym nurtem rozważań, natomiast jego rozbudowa o charakterze syntetyzującym byłaby na tyle złożona w sensie merytorycznym i bibliograficznym, że rozważyłbym rezygnację z tego fragmentu przed drukiem. Pozostawić zaś można partie dotyczącą architektury Akademii Krakowskiej. Istotnym dopełnieniem uwag o Ludwiku Vivesie (s.40) byłoby z pewnością przywołanie sformułowanych przez niego, w zasadzie pionierskich warunków wymaganych przy dobrej lokalizacji szkoły. Są one dostępne w materiałach do historii wychowania, wydanych jeszcze przez Stanisława Kota (Kraków 1929). Konfrontacji z współczesnymi, acz nie tylko, badaniami nie wytrzymuje też stwierdzenie jakoby sieć szkół parafialnych w Polsce podupadła wskutek reformacji (np. S. Kot, S. Litak) (s.41). Należy też skorygować datę upadku Akademii Rakowskiej, która nie upadła w roku 1658 (s. 44), ale dwie dekady wcześniej. Podobnie na s. 115 należy skorygować imię biskupa plockiego Noskowskiego na Andrzej, pod imieniem Jędrzej występuje bowiem w historiografii

jego bratanek, starosta makowski. Programy i praktyka wychowania i edukacji, zwłaszcza na terenie kolegiów jezuickich działających na terenie Prus Królewskich nakazują też wytonować uwagi zawarte na s. 58, jakoby kształcenie w kolegiach było w najgłębszym sensie kształceniem religijnym, wobec czego obowiązywał nakaz uczestnictwa uczniów w nabożeństwach i nauka katechizmu katolickiego. Przeczą bowiem temu znane liczne przypadki nauki młodzieży protestanckiej w jezuickich szkołach. Także zawarte tam stwierdzenie, że przynależność uczniów do sodalicji wynikała z chęci jest nieprecyzyjne, gdyż był to zdecydowanie przywilej dla wyróżniających się w nauce i zachowaniu. Uwzględnienie ustaleń wskazanej wyżej, a pominiętej przez autorkę literatury, pozwoli jednak łatwo uporać się z omówionymi mankamentami, aczkolwiek przed drukiem jest ono niezbędne.

Strona formalne i redakcyjna

Rozprawa zawiera wszystkie podstawowe elementy wymagane od dysertacji naukowej. Uznajemy, że rozdział 1 *Wprowadzenie* pełni rolę merytorycznego wstępu. Brakło w nim tylko choćby akapitu krytycznie omawiającego bazę źródłową w sensie jej przydatności. Niewiele uwagi poświęcono zwłaszcza źródłom drukowanym. Streszczenia tekstu sporządzone są biegle i nie wymagają zgłaszania uwag. W spisie treści natomiast brakło zamieszczenia niektórych istotnych komponentów rozprawy, o czym była już mowa. Bibliografię sporządzono poprawnie, choć z punktu widzenia historyka czytelniejsza byłaby ona, gdyby wyodrębniono w niej spośród opracowań źródła. Przypisy sporządzone są poprawnie i klarownie, choć wymagają korekt (np. niekonsekwencja w zapisie. Poprawnie jest najpierw numer przypisu, potem kropka, przykładowo: s. 217 przyp. 546, s. 30 przyp. 164, s. 35 przyp. 185, s. 37 przyp. 190, s. 55 przyp. 270). Należy rozważyć czy zasadniejszym nie byłoby stosowanie numeracji od 1 w każdym rozdziale, zamiast numeracji ciągłej. Zamieszczone aneksy są zasadne i poprawne. Poprawnie opisany jest też bogaty materiał ilustracyjny. Znow jednak obowiązek nakazuje wymienić choćby część drobniejszych pomyłek redakcyjnych, wskazując autorce na potrzebę dokładniejszej korekty tekstu przed podaniem go do druku. Należy ujednolicić pisownię skrótu Towarzystwa Jezusowego, gdyż w tekście występują wielokrotnie zapisy SJ albo SI. Podobnie niekonsekwentnie stosuje się zapis nazwy Kościół katolicki pisząc raz wielką, raz małą literą (np. s. 117), podczas gdy zasada jest w literaturze naukowej od dawna już powszechnie przyjęta stosowana. Pomniejszych, jednostkowych, acz nie tak licznych drobnych błędów (np. s. 34 *es*, zamiast *est*) nie wymieniam, zachęcając jeszcze raz autorkę do pracy redakcyjnej.

Konkluzja końcowa

Stwierdzam, że przedstawiona mi do recenzji rozprawa doktorska mgr inż. arch. Klary Kantorowicz *Rozwiązania przestrzenne zespołów kolegiów jezuickich na terenie prowincji polskiej i litewskiej* w świetle obowiązujących przepisów w zakresie warunków dotyczących nadania stopnia naukowego doktora spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim i wnioskuję o jej dopuszczenie do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Pułtusk, 30.08. 2022 rok

Radosław Doko